



FUNDACJA
BATOREGO

Argumenty

Argumenty to biuletyn Fundacji im. Stefana Batorego. Co dwa tygodnie przygotowujemy zwięzłą analizę wybranego zagadnienia politycznego, gospodarczego lub społecznego. Przedstawiamy fakty i jasne argumenty na rzecz konkretnych rozwiązań. Wszystko to tworzymy na podstawie badań i raportów, od lat opracowywanych przez ekspertów Fundacji oraz innych uznanych analiz.

3 marca 2026

Argumenty #79

Lokalna demokracja na co dzień

Dzięki opublikowanemu 26 lutego 2026 [Indeksowi codziennej demokracji lokalnej](#) wiemy, jak ta demokracja wygląda we wszystkich gminach, zarówno na wsi, jak i w metropoliach. Opracowanie pokazuje, jak władze informują mieszkańców i mieszkanki o swych działaniach, czy ich słuchają i



odpowiadają na postulaty przedstawiane przez własną społeczność, wreszcie, jak wygląda lokalna aktywność. Średni wyniki dla całego kraju to niecałe 42 pkt w skali od 0 do 100. Jest zatem wiele do poprawy.

Po pierwsze, najtrudniejsze dla lokalnych władz jest słuchanie mieszkańców i reagowanie na ich głos. Średnia ocena to 27 pkt (w skali od 0 do 100). W co piątej gminie nie odbyły się żadne konsultacje. Tylko 14% przyjęło uchwałę w wyniku nieobowiązkowych konsultacji.

Widoczna jest też „luka obywatelska” w miastach średniej wielkości (od 20 do 100 tys. mieszkańców). Brakuje tam zarówno tradycyjnych form zaangażowania mieszkańców typowych dla wsi, jak Koła Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna czy fundusz sołecki, ale także aktywności możliwej w metropoliach dzięki funduszom dostępnym w budżetach obywatelskich i grantach oraz propozycjom profesjonalizowanych organizacji społecznych.

Po drugie, przyjęcie przez Parlament ustawy nie gwarantuje zmian w lokalnym prawie. Okazuje się, że mimo obowiązujących przepisów, nie wszędzie np. są udostępniane nagrania z sesji Rady Gminy, a tylko 23% samorządów przyjęło uchwałę o inicjatywie lokalnej, która jest najłatwiejszym sposobem wsparcia aktywności zwykłych mieszkańców.

Kluczem jest otwarta postawa władz i urzędników, znajomość prawa, wprowadzenie i przestrzeganie standardów. Okazuje się także, że rozwojowi dialogu między władzami a mieszkańcami sprzyjają: kierowanie gminą przez kobiety czy stabilna większość w Radzie Gminy.

Po trzecie, geografia, historia i polityka nie determinują wyników. Indeks pokazuje, że w każdym regionie można znaleźć przykłady z dużych i małych gmin, gdzie demokracja dobrze funkcjonuje na co dzień. To pokazuje, że wszędzie możliwa jest poprawa, nie ma tu żadnych determinizmów historycznych, geograficznych, politycznych czy wynikających z poziomu zamożności. Samorządowcy, urzędnicy i mieszkańcy mogą zainspirować się tym, jak jest u sąsiadów czy w gminach o podobnej wielkości.

Kolejne edycje Indeksu pozwolą na obserwowanie zmian poziomu codziennej demokracji lokalnej.



Kontrola społeczna w programie SAFE – warunek zaufania

Finansowy Instrument Zwiększenia Bezpieczeństwa SAFE jest niezbędny do budowania odporności Polski, ale oznacza też szybkie i wielomiliardowe decyzje o zakupach. Skala środków i przyspieszone procedury zwiększają ryzyko koncentracji decyzyjności, ograniczonej konkurencyjności i osłabionej kontroli wydatkowej, a towarzysząca pracom wdrożeniowym dyskusja medialna pokazuje, jak łatwo stracić zaufanie społeczne dla tych inwestycji. To wszystko sprawia, że powinno się wprowadzić dodatkowe mechanizmy przejrzystości programu.

Doświadczenia komitetów monitorujących fundusze Unii Europejskiej pokazuje, że jakość zarządzania podnoszą ciała nadzorczo-doradcze, w których przedstawiciele władz, partnerów społecznych i organizacji opiniują kryteria wyboru projektów, oceniają postęp i formułują rekomendacje co do realizacji programów publicznych. Udział tych partnerów zwiększa transparentność i wczesne wykrywanie nieprawidłowości przy dużych wydatkach publicznych.

Jawność można pogodzić z wymogami bezpieczeństwa. [Zasady z Tshwane \(Global Principles on National Security and the Right to Information\)](#) precyzują, że ograniczenia dostępu do informacji mogą być stosowane tylko wtedy, gdy są przewidziane w prawie, konieczne i proporcjonalne, a ich zasadność podlega niezależnej kontroli – co oznacza, że ochrona informacji wrażliwych nie wyklucza przynajmniej częściowej transparentności procedur i wyników.

[Ustawa o Finansowym Instrumencie Zwiększenia Bezpieczeństwa SAFE](#), przyjęta przez Sejm, przewiduje mechanizmy nadzoru instytucjonalnego i sprawozdawczość administracyjną, ale ich zakres – ograniczony do kontroli administracyjnej i wewnętrznych sprawozdań – może być niewystarczający dla budowania społecznego zaufania do programu o tej skali i znaczeniu. Dlatego też warto wprowadzić następujące korekty na etapie porozumienia operacyjnego z Komisją Europejską.

Po pierwsze, ustanowienie formalnego mechanizmu monitorującego SAFE z udziałem organizacji społecznych i niezależnych ekspertów.

Po drugie, obowiązek cyklicznego, publicznego raportowania wydatków i realizacji kamieni milowych.

Po trzecie, niezależny przegląd wydatków z zastosowaniem standardów proporcjonalności i kontroli określonych w zasadach z Tshwane.

Skuteczność i wiarygodność SAFE będą zależeć nie tylko od tempa i jakości dokonywanych zakupów, lecz także od jakości mechanizmów przejrzystości i rozliczalności wobec obywateli.



Bezpieczne dzieciństwo bez względu na status

[Od stycznia 2026 obowiązują przepisy, które pozwalają na umieszczanie w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców dzieci](#) ubiegających się o status uchodźcy, a które nie mają w Polsce rodziców ani opiekunów prawnych. Oznacza to zamykanie/przetrzymywanie ich w miejscach przypominających zakłady zamknięte. Sejmowa Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych powinna podjąć inicjatywę ustawodawczą, zmierzającą do przywrócenia przepisów gwarantujących dzieciom należną im opiekę i ochronę.

Po pierwsze, dzieci uciekające ze swoich krajów pochodzenia z dużym prawdopodobieństwem doświadczyły traumatycznych przeżyć i należy im zapewnić warunki, które nie będą pogłębiać tych traum. [Strzeżone ośrodki nie są bowiem miejscami opieki, lecz kontroli](#) – izolacja, brak adekwatnych zajęć edukacyjnych i rekreacyjnych oraz dostosowanego do wieku wsparcia opiekuna mogą nasilać lęki i traumę.

Po drugie, krajowe i międzynarodowe instytucje zajmujące się prawami dziecka i prawami człowieka ([RPD](#), [OBWE](#), [ETPC](#), [ONZ](#), [Europejski Komitet ds. Zapobiegania Torturom](#)) podkreślają, że strzeżone ośrodki dla cudzoziemców nie są miejscami stosownymi dla dzieci. Dzieci tam umieszczane nie mają dostępu do systemu pieczy zastępczej, odpowiedniej edukacji ani ochrony. Detencja, czyli przymusowe odsadzenie, nigdy nie jest zgodna z ich najlepszym interesem, który zgodnie z Konwencją o Prawach Dziecka musi być zawsze odpowiednio uwzględniony.

Po trzecie, [detencja ma długofalowy wpływ na zdrowie psychiczne dzieci](#). Badania wykazują u nich objawy depresji i lęku oraz problemy emocjonalne i behawioralne. Im dłużej przebywają w takich ośrodkach, tym większe ryzyko izolacji, utraty poczucia bezpieczeństwa i kontroli nad własnym życiem oraz problemów w rozwoju psychofizycznym. Te doświadczenia mogą zniszczyć zaufanie do państwa,

które takie dzieci przyjmuje, co z kolei może przyczyniać się do trudności w integracji społecznej w przyszłości.

Nie można akceptować instrumentalnego stosowania detencji jako środka mającego na celu kryminalizację procesów migracyjnych, zwłaszcza kosztem dobra dzieci. Zmiany prawne powinny prowadzić do większej dbałości o prawa człowieka, a w szczególności prawa dziecka. Konieczne jest przywrócenie przepisów gwarantujących, że dzieci bez opieki będą objęte odpowiednią pieczą, ochroną i wsparciem.

